

R A P O R T

z Objazdu Okręga Kowieńskiego.

26/VI - 21/VII 19r.

Układ stosunków na Litwie uległ zasadniczej zmianie podczas wojny i dopiero teraz przybiera określone formy.

ROBOTNICZY.

Klasa społeczna bardzo nieliczna. Szawle i Kowno - dwa ośrodki fabryczne. Szawle spalone, fabryki zrujnowane, robotnicy rozproszyli się po kraju za zarobkami, pozostała część trudni się szau-glem i kraszielą, podczas okupacji bolszewickiej tworzyła kaery "Czerwonej Armji".

W Kownie liczą robotników wraz z rodzinami obecnie do 10000, większość Polaków (przeeszło 5000).

Na robotników litewskich wpływ mają organizacje litewskie - klerykał-na chrześc. dem. i s.-dem. Wśród robotników Polaków wobec wrogiego stosunku rządu Kowieńskiego do Polaków wpływ szowinistyczne polskie mającej podstaj grunt. + Istnieją dwie organizacje mające wpływ wśród robotników polskich: związki chrz. dem. - na czele której stoi ks. LAUS i polskie str. robotnicze (demokratyczne, bez wyrażanej idei socjalistycznej) - pod kierownictwem p. BŁAŻEJWICZA. Stronnictwo to liczy około 300 członków jest liczniejsze i posiada większe wpływy niż Chrz. dem. Większość robotników fabrycznych Litwinów dotąd nie powróciła z Rosji Tam wchodzi w skład Organizacji bolszewickich rosyjskich.

Robotnicy rolni. - Co do liczby element w stosunku do włościanstwa znacznie słabszy. W złych warunkach kultury, higieny i pracy zarobkowej, wpływają nawet organizacje bolszewickie. Nastrój i stosunek do właścicieli majątków zależy od sytuacji na froncie bolszewickim, w znacznej mierze od poprzednich stosunków właścicieli-pracodawców do nich.

WŁOŚCIANSTWO.

Szara, obojętne na wszystko prócz spraw materialnych masa, brak patriotyzmu w szerszym i czynnym tego słowa znaczeniu. Oczekiwanie normalnych warunków pracy na roli, ładu i porządku. Bez głębszych szowinistycznych tendencji, sztachnie przez klerkałne stronnictwa litewskie szeszepionych demagogicznymi sroakami. Często wyrażają opinię, że trzeba z kimś większym silniejszym iść razem, żeby w ten sposób zapewnić lepszy porządek, dobrobyt i pewniejszą przyszłość. Masę obecny uznania i poparcia wśród włościan nie ma tylko dla tego, że prócz nakładania ciężkich obowiązków (pobór, rekwizycje, ciężkie podatki) nie daje w zamian nic - żadnej obrony wobec grabieży i gwałtów niemieckich. Częste objawy niezadowolonia i nieposłuszeństwa (raay gminne i powiatowe w Rosieziach i Telszewskiem). Daje się zauważyć wielkie zainteresowanie powstałym bez ich aktywnego wpływu, szkolnictwem ludowym litewskim.

MIĘSZCZAŃSTWO.

Ludność miasteczek żadnych wyraźnych programów narodowościowych nie reprezentuje, mówi tak dobrze po polsku, jak i po litewsku, w obydwu językach gwarą. Przeważają żydzi, którzy od wypadku do wypadku są zwolennikami właściwych pałów kraju (Rosjanie, Niemcy, obecnie Litwini).

DUCHOWIENSTWO.

Przeważnie z ludu litewskiego o niskim stopniu wykształcenia i inteligencji, aziali się na polskie i litewskie. Pierwsze nieliczne, brak zainteresowania sprawami politycznymi; filantropia stanowi całą pracę społeczną, naogół łatwość przystosowania się do warunków, byle zachować autorytet kościoła. Księża litwini, w większości czynni działacze i zwolennicy Chrz. - Dem., stronnictwa klerykałnego-litewskiego. Element najbardziej szowinistyczny, sroakami demagogicznymi szeszepiają wśród ludu siewiód do Polaków. Po okupacji bolszewickiej zawało się, że nastąpił zwrot ku lepszemu -

wano

...kup Karewicz podczas objazdu parafji Żmudzkiech publicznie nęwo-
żywał polaków do wspólnej pracy z litwinami.
INTELIIGIENCJA.

Wyłączając elementa napływowe (Rosjanie) i dawniej zamieszkałe, ale krajo-
wi społecznie obce - (Niemcy, Baroni, właściciele domów) mówić można o in-
teligencji polskiej i litewskiej.

INTEL. KULTURALNIE POLSKA, czująca się ~~niebezpieczną~~ częścią narodu polskie-
go, wyszła w bardzo nielicznych wypadkach z włościactwa, mieszczaństwa,
przeważnie ze sfer ziemiańskich. Brak poważnej myśli i zainteresowania
sprawami polityczno-społecznymi.

Podczas wojny intel. wycemigrowała do Rosji, lub do Królestwa polskiego, o-
becnie jednostki bardziej wartościowe, elementa zapalne wobec pozornego
braku warunków pracy, opuściły kraj i wzięły udział w pracy społecznej,
politycznej, lub wojskowej w Królestwie Polskim. Pozostała intel. polska
przedstawia jako czynnik społeczny i spolityczny bardzo małą wartość.
Brak jakiegokolwiek organizacji społecznej i politycznej i ludzi zdol-
nych do pracy.

Zauważyć się daje coraz silniejszy zwrot do polityki krajowej (polak
-obywatel Litwy) jest to przeważnie objaw ugodowości, lub strach przed
utrata posiadłości. Szczere zainteresowanie się sprawami Litwy, dążenie do
niepodległości Państwa Litewskiego (w sojuszu z Polską) wykazują jednostki
bardziej wartościowe, ideowe, lecz pozostała ich przedstawia mała ilość.
Najlepszym odbiciem życia polskiego na Litwie jest Kowno, gdzie ludność
polska stanowi 70%.

Do jesieni zeszłego roku w Kownie nie było żadnych organizacji polskich,
prócz dobroczynnych pod opieką księży, towarzystw ziemiańskich, tow. Oświa-
towego (zalegalizowanego przez Rząd ros. i nie odczuwającego potrzeby roz-
szerzenia pracy wobec zmiany warunków). - Organizacja N.-dem. istnieć
przestała, a wpływy jej w czasie wojny nadzwyczaj osłabły.

Po rewolucji niem. i wypadkach listopadowych w Polsce odczuło potrzebę
organizacji i przedstawicielstwa polskiego dla obrony swych interesów.
Powstało aż 6 organizacji - Klub postępowy, Polskie Stron. Robot., (p. Błaże-
jewicz), Chrześ.-Dem., (ks. Laus) Stron. Republikańsko-demokratyczne (p. Juno-
wicz) Stron. Porządku społecznego na Litwie (p. I. Sokołowski), Brzozowski) i
Stronnictwo Ludowe (Fryk, Ignacy Kognowiecki).

Stronnictwa te grupujące po kilkunastu intel., dały po 3 przedstawicieli
do Komitetu Polskiego (prezesem którego od Grudnia 18 roku do Marca
19 roku był p. Junowicz). - I na tem swoją działalność zakończyły.

Z 6 stronnictw obecnie pozostały 2, mające wpływy na sfery robotnicze
polskie - Chrz. Dem. - o kierunku klerykalnym, licząca 100 członków i Polskie
Stronnictwo Robotnicze - o kierunku demokratycznym bez wyraźnej idei so-
cjalistycznej - liczy około 300 członków.

Wobec trudnych warunków materialnych (bezrobocie, drożyzna) niemożności
zwoływania większych zebrań i nieprzyzwyczajenia ludzi do roboty kol-
spiracyjnej, nie można liczyć na szerszą działalność tych organizacji.

Komitet polski na kilku zebraniach, zmianie w Marcu b.r. prezesa, kt. zos-
tał p. Ignacy Sokołowski, wysłanie memorjału do Rządu polskiego i koalic-
cji, działalność swoją porzucił. Obecnie istnieje tylko formalnie.

W lutym bieżącego roku rozpoczęto wydawanie polskiego pisma codzien-
nego "Głos Kowieński", potem przemianowanego na "Ziemię Kowieńską". (Nak-
ład 1500 egz.) - jest to bezbarwne pismo, dające tylko spóźnione komunika-
ty Sztabu litewskiego i przecierki z innych pism, o ile takowe do Kowna
się dostaną. Taki stan pisma tłumaczyć można surowością cenzury litew.,

nie pozwalającej pisać o stosunkach polsko-lit., brakiem pieniędzy
lecz przede wszystkim nieuczciwością wydawców i obojętnością społeczeń-
stwa polskiego. Na czele Komitetu Wydawnicze - Redakcyjnego stoi p.

Stefanowicz, człowiek o dość wysokim wykształceniu naukowym i erudyc-
ji, lecz mało energiczny i nie cieszący się popularnością. Pismo noszące
nazwę "Ziemi Kowieńskiej", nie posiada zupełnie wiadomości z tej ziemi-
tłumaczące to brakiem korespondencji własnej. Tłumaczeń z gazet litew-
nie posiadają wobec "niemożności znalezienia" tłumacza".

W K o w n i e istnieje 12 szkół ludowych z językiem wykładowym pol-
skim i kilkanaście w okolicach Kowna. - Brak ~~sił~~ sił fachowych.

W jesieni roku zeszłego powstała pierwsza szkoła polska 7-ic klas.
handelowa (kolekcyjna). Szkoła zorganizowana została dzięki inicjatywie

energji i poświęcenia wszystkich sił p. Misiewiczówny, która musiała nie-ustannie walczyć z Tow. Oświatowem i Radą pedagogiczną (przeważającą księ-żs) o kierunek nowożytny i rozwój szkoły. Obecnie prądy reakcyjne polskie skorzystały z aresztowania p. Misiewiczówny przez władze litewskie i inter-nowanie jej w sągątku usunęły ją z kierownictwa szkoły i usiłują zmie-nić program szkoły na dawny "klasyczny". Wobec braku sił fachowych i nie-właściwości tych ludzi - rezultatem ich akcji przeciw postępowemu progra-mowi p. Misiewicz będzie zupełny brak średniej szkoły polskiej w Kownie.

Spółeczeństwo polskie w Kownie niezadowolone do jakiegokolwiek pracy organi-zacyjnej wyolerzysiałiem uciska Rządu litewskiego i rośnieniem wisłkie go hałasu o "gwakty lit." stara się uspokoić swoje samienie.

INTELIIGIENCJA LITWWSKA. pochodzi z mas włości natwa, w porównaniu z intel. POLSKĄ prześtaśtwia element bardziej twórczy, silniejszy i zarowszy. W domu nie otrzymała żadnego wykształcenia, które w języku lit. dotąd było bardzo trudne, z powodu braku podręczników i literatury. Zmuszona kształ-cić się w języku obcym - rosyjskim (szkoły ros. w kraju i dalsze kształ-ćenie się w zakładach naukowych w Rosji), przejęła wszelkie wady cha-akteru ros. zneutralizowane jedynie wróżoną siłą woli i pracowito-ścią.

Intel. s. młoda, zaledwie drugie pokolenie, brak wyroszenia politycznego i społecznego. Prace w podziwianciu narodu do niepoaległości pojedynowa-ne bez porozumienia i pomocy intel. polskiej - ponad siły (nieuważność rządu, administracji, organizacja wojska.) Jeżeli jednak uwzględnimy wa-runki, w jakich te prace zostały zapoczątkowane (zewnątrzne - Niemcy - bolszewizm, wewnątrzne - młoda i słaba kultura litewska, brak ludzi, śmieję-ży) - należy przyznać, że intel. litew. zrobiła znacznie więcej niż to, cze-go w tych warunkach od niej wymagać można było).

STRONNICTWA POLITYCZNE LITWWSKIE.

Wojna, w znacznej mierze rewolucja ros., wpłynęła na znaczne zróż-nicznowanie się ugrupowań politycznych i wysumęła silniej różnice społeczne. Różnice polityczne wynikające ze stosunku do Rosji przes-tały istnieć. Wszystkie stronnictwa stanęły na gruncie niepoaległóci Litwy.

Ostatecznie ustaliły się następujące kierunki:

PRAWICA - Chrzęś. Dem. i "Pażanga" (postęp) odpowiada naszej N.D.

a) Chrz. dem. - stronnictwo klerykalno-narodowe, najsilniejsze, naj-liej zorganizowane i posiadające największe wpływy na wsi przez księży. Prócz kleru opiera się na części intel., arszno-mieszczanństwie, ac-tywnie licząc na osłabienie młodzieży i zamożniejszych włościarzach. W stosunku do polski są, bardziej szowinistyczne.

Za granice etnograficzne Litwy uważane są granice historyczne, a lud-ność polska, zamieszkująca teren Wielkiego Księstwa litewskiego za ludność litewską spolonizowaną, którą obecnie należy spolonizować. Firma pod którą występuje

b) ten sam obóz reakcyjny jest "Komitet Obrony Litwy" na czele którego stoi biskup Karwicz. Działalność Komitetu tego czasu jest z systematycznymi wydanymi odezwami nawołującymi do walki z "pański-polakami" i tendencyjnie fałszujących opinię publi-czną (solacy - chęć przyłączenia Litwy do wprowadzenia pańszczyzny i uniemożliwienia ~~każdego~~ przeprowadzenia reformy rolnej, do kó-rej Rząd Litewski ma przystąpić).

Chrz. - dem. w obecny rządzie są dwóch przedstawicieli -

STULGIŃSKI - min. gospodarki rolnej i Dóbr Państwa.

CZARNECKI - min. komunikacji.

c) Pażanga - "postęp" - różni się też od Chrz. dem., że nie grupuje kleru, lecz milikanastu inteligentów, zasługujących "działaczy" ugodowców, a przede-wszystkiem karierowiczów. Przeżyli oni orientację rosyjską, niemiecką, obecnie przychylają koalicyjną. Przymają, że przyjdzie kolej na polską. Przedstawicielami tego stron. są: Smetona, prezydent Republiki, Marcin Iezas i Waldemaras - członkowie misji w Paryżu, Tubelis - minister oświaty i Norejko - min. oświaty.

Sporawiedliwosci.

POLSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES

368

Centrum stanowi dość liczna a) grupa bezpartyjnych: MERIS min. wojny, SZYMKUS min. handlu i przemysłu (profesor chemii, un. Moskiewskiego), SZARNIS min. bez teki (dawniej S.-D. rosyjski), SANTARWA (zjednoczenie) - stronnictwo inteligencji posiadające wśród niej wyłącznie wpływy, nie mające wyraźnego programu społecznego.

Przywódcą jest SZYLLING. w obecnych gabinetach - LEONAS min. spraw wewnętrznych, SZANKOWSKI wice-min. handlu i przemysłu, PIETKINWICZ sekretarz generalny.

W stosunku do Polski wyrażają zdanie, że ze względów ekonomicznych i politycznych najwygodniejszy byłby sojusz Litwy z Polską, coją się jednak wpływu silniejszej kultury polskiej i lęczą się, że Litwę nie się utrzymać jako państwo neutralne.

Warunkiem pertraktacji z rządem polskim musiało być uznanie niepodległości Litwy ze strony tego rządu i stanie na gruncie interesów Litwy - Polaków - obywateli Litwy. Uznając pełnię praw rozwoju Narodu polskiego w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego i prawa mniejszości narodowościowych w granicach Litwy etnograficznej. - Zauważyć się daje niechęć do określenia "federacji" Litwy z Polską - woleliby widzieć sojusz w formie szeregu konwencji wojskowej, handlowej i t. d.

Lewica dawne stronnictwo demokratyczne podczas wojny przekształciło się w stronnictwo Socjalistów-Ludowców, które obecnie rozpadło się na dwie grupy następujące:

a) Socjaliści-Ludowcy-Demokraci, stronnictwo to odpowiada naszemu Stronnictwu Ludowemu, oraziej dawnej grupie "Zaraniarzy" Malinowskiego. Jako hasło naczelne wysuwa konstytuanta, a przez nią daleko idące reformy. Powstało w Suwalszczyźnie i tam posiada organizacje wpływu wśród włościan.

Przedstawiciele - SŁOŃWICZ - prezydent min., WILKUSZIS JAN min. finansów, BORTKINWICZOWA - wywieziona jako zakładniczka przez bolszewików z Wilna.

b) Socjaliści-Ludowcy-Rewolucjonści - program ich odpowiada programowi rolnemu P.P.S. Stoją na gruncie rządu Rad Delegatów Włościańskich i roso-tajczych, jednocześnie wysuwają hasło niepodległości Litwy.

Przedstawicielami tego kierunku są LUKOWSKI STANISŁAW, adwokat w Szawlach, JANUSZKIEWICZ - przywódca zorganizowanej grupy włościan i robotników BIELSKI WACŁAW - komisarz rolnictwa rządu bolszewickiego w Wilnie i POŻEŁŁO sekretarz Generalny tego rządu - obecnie bezpartyjni - Bielski jest zwolennikiem federacji Litwy z Polską.

c) Socjal-Demokracja odpowiada naszej P.P.S. frakcji, grupuje inteligentów ideowców, ludzi najbardziej wartościowych z całej inteligencji litewskiej - niesłusznie osądzona obecnie o wpływy i sympatie rosyjskie. Posiada organizacje i wpływy wśród robotników i rzemieślników. Poprzednio w S z a w l a e h, obecnie w Ż a g e r a e h. Przywódcą był KAIRYS min. aprowizacji - obecnie bezpartyjny, PAKNIS min. pracy i obrony socjalnej, WENCIAWSKI - adwokat w S z a w l a e h, prezes Rady Powiatowej Szawelskiej, JANUŁASTIS - prezes Najwyższego Trybunału, - BIRŽYSZKO obecnie bezpartyjny (w Wilnie).

d) Partja Komunistów litewskich - jest to organizacja ogólnie rosyjska posiadająca tylko odrębną nazwę "Okręgu bolszewickiego". Opierają się na Rosji bolszewickiej. W kraju swych organizacji i zwolenników nie mają (Organizacje bolszewickie wśród robotników rolnych powstają samorzutnie bez udziału działaczy pozostałych w Rosji. W programach swych nie żądają odrębności Litwy. W Rosji pozostaje jeszcze dość liczna grupa emigrantów litewskich - robotnicy wchodzi w skład organizacji komunistycznych ogólnie rosyjskich. Nazwiska kilkunastu inteligentów litewskich-bolszewików znane są z działalności ich w Rosji i Wilnie podczas okupacji bolszewickiej, np. Mickiewicz-Kapsukas, Aleksa-Angaretis, Sjaunkiewicz, Biržyszka Wacław. W stosunku do Polski Lewica litewska (wyłączając stronnictwo bolszewickie pozostające w Rosji) uważa, że w obecnych warunkach ze wszystkich możliwych koncepcji - najmniejszą złą dla państwa Litewskiego byłaby federacja z Polską. Pragnie połączenia niezależnej Litwy demokratycznej z demokratyczną Polską.

nie wierzy w zwycięstwo w Polsce obozu demokratycznego nad aneksyjnym, imperialistycznym i w szczere dążenie Polski do sojuszu z silną, niezależną Litwą.

PRASA LITWAŃSKA.

"LIETUVA". (Litwa) Organ rządowy-kierunek prawicowy i szowinistyczny. Wrogie stanowisko w stosunku do Polski, ostatnio do Niemiec z powodu gwałtów wojska niemieckiego.

"LAISVA". (Wolność)-Organ shrz.-dem. reakcyjny jest pan. Buzimowicz, człowiek o niskim poziomie moralnym, karierowicz, nie sięający się uzagnieć nawet wśród szlachków stronnictwa.

"SAULIŖEKIS" (Zatrzymanie) Pismo inteligencji (Santaru).

"GARSAS" w języku litewskim i "Przegląd Litwy" w języku polskim-pismo poświęcone "sprawom ludu Litwy"-rządowe pismo dla ludności Litwy wiejskiej.

"DARBO ZODIS". Dosłownie "słowo pracy"-organ oficjalnej lewicy-socjal-dem. i s.-dem. Wyszła pierwszy numer w Rosieniach-opozycja w stosunku do Rządu. Krytyka przeróżnej orientacji-szczególne ostatniej-sagielskiej. Nie ma wrogiego stosunku do Polski. Można zalegalizowania wydawnictwa, komendant Rosień aresztował redaktorów p. Rybaków.

PIL
INC
AF
N

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

19 370

Rząd litewski.

16.II.19 na zjeździe delegatów wszystkich stronnictw litewskich ogłoszono niepodległość Litwy.

Po 6-cio tygodniowej pracy zorganizowano obecny gabinet ministrów - koalicyjny. Wszystkie stronnictwa litewskie wzięły udział w obecnym gabinecie przez skrajnej lewicy - (socjał - rewolucjonistów i s.-demokracji), która zasadniczo udziału nie bierze, ale zgodziła się na współpracę swych członków. "Taryba" faktycznie nie istnieje. Ma się zbierać (dosłownie znaczy "Rada") w razie potrzeby dla obsadzania ważniejszych spraw. Nikt nie uznaje nawet jej formalnego istnienia.

Pomimo koalicyjnego gabinetu przewagę w polityce rządu ma prawica. Lewicy przypadły w udziale ministerstwa o zakresie pracy b. niewdzięcznej.

Min. sprawozwizacji - zmuszone prowadzić wprost rabunkową gospodarkę - rekwizycje odbywają się drogą rozkładania niezbędnych do otrzymania ilości na powiaty, gminy i t.d. Ziemskiego Kadastru dotąd nie przeprowadzono. Trudność otrzymania należności - na które ludność b. długo lub napróżno czekać musi.

Min. finansów - kryzys finansowy - Zaciągniętą w Styczniu pożyczkę w Niemczech wydano. Nowej nie udało się zaciągnąć z powodu postawionych przez Niemców warunków (zrzeczenie się pruskiej Litwy i wolny wywóz produktów) nadzieje na pożyczki angielskie, amerykańskie, szwedzkie, dotąd zawiodły. Ogłoszona pożyczka wewnętrzna 30.000.000 - powodzenia nie ma. Stopa podatkowa b. wysoka - podatki ziemskie (5 marek od dziesięcin) bez względu na jakość gleby i sposób użytkowania (płaci się za nieużytki).

Min. pracy - trudności w uruchomieniu przemysłu - niemożliwość zaspokojenia mas bezrobotnych.

Działalność tych ministerstw, z góry w obecnych warunkach skazana na niepowodzenie, osłabia autorytet przywódców lewicy (KAJRIŠ, WILBJSZYS, PAKNYS) i daje możliwość wzmożeniu się wpływów reakcji.

Nieumiejętność czy też brak możliwości nawiązania ścisłych stosunków wzajemnego zaufania i współpracy rządu i szerszych kół ludności. Ludność nie rozumie postępowania i nie zdaje sobie sprawy z położenia rządu. Stąd brak wyrozumiałości w ocenianiu ujemnych stron rządzenia krajem. Rzeczywiście tych ujemnych stron jest więcej niż dodatnich bez względu na rzetelne wysiłki rządu i jego popleczników, których ma b. mało i przeważnie z pośród swoich urzędników. Niechęć większości członków gabinetu do inteligencji polskiej i niezdecydowanie tej ostatniej wytwarzają niesłychany brak fachowców w ministerstwach. Aparat rządowy funkcjonuje źle tak ze względu na mały (zbyt liczny, niestały i bez przygotowania) skład personelu urzędniczego, tak dla braku zdecydowanej polityki rządzenia. Główna przyczyna chaosu w administracji jest nierozgraniczenia kompetencji władz centralnych (Ministerjum, Naczelnik powiatu, milicja w gminie) samorządowych (starosta, rady gminne i powiatowe) i wojskowych.

Pomimo takiego stanu większość lewicy w dążeniu do zmiany kierunku wyklucza w obecnej chwili drogę rewolucji. Do budowy państwa powinny być powołane wszystkie siły narodu, których i tak jest mało. Rewolucja w obecnej chwili pograżyłaby kraj w chaos, z którego przy obecnych warunkach zewnętrznych nie mogłaby się wyłonić niezależna Litwa. Wyjście z obecnej sytuacji większość lewicy widzi w zwołaniu konstytuanty.

Ordynacja wyborcza ma być gotowa i ogłoszona 31/VII 19r. (5-o przymiotnikowe głosowanie).

W polityce zewnętrznej rząd obecny opiera się na Niemcach - z jednej strony przejąwszy politykę i zobowiązania pozostawione przez "Tarybę" - z drugiej - zmuszony do tego warunkami.

Nikt prócz Niemców nie dawał broni, amunicji i pieniędzy, pożyczki oficjalne lub prywatne. Koalicja pożyczek odmówiła - dotąd prócz obietnic nie dała nic - żądając od rządu litewskiego zerwania z Niemcami - jednocześnie sama wyznaczyła na termin wycofania wojska niemieckiego z Litwy.

Obecnie mówić nie można o germanofilskiej polityce lub sympatiach dla Niemców w kraju (nie dotyczy to ugodowców i karjerowiczów). Większość rządu i cała ludność jest wrogo usposobiona (prasa litewska urzędowa z powodu gwałtów wojska litewskiego, próby rozbrajania Niemców, opór ludności - pow. Szawelski i Telszewski) lecz wojny Niemcom wypowiedzieć nie może.

Zlikwidowanie interesów niemieckich na wzór Królestwa Polskiego - pozostaje tylko marzeniem każdego Litwina - z powodu warunków technicznych.

(Niemcy z Kowna wyszli 10/VII lecz pasu ROSIENIE, TELSZE, SZAKI SZAWLE, MOZHIKI nie opuścili, gdyż jest to droga, którą przemieszczają dwa korpusy pod RYGę pod rozkazy księcia L i e w e n a).

Orientacje koalicyjne, angielskie, amerykańskie, rosyjskie, powodzenia wśród większości rządu i ludności nie mają - jest to robota tychże samych reakcjonistów i ugodowców. Obecnie najbardziej aktualna koncepcja związku państw nadbałtyckich poczęła tracić zwolenników - wobec połączenia Niemców z ks. Liewena (pod rozkazami Koczaka).

Koncepcja federacji Litwy z Polską dla przebiegłego polityka litewskiego (nie mówię o reakcjonistach i szowinistach) jest najmniej szkodliwym rozwiązaniem sprawy. Lecz robota prowadzona od kilkunastu lat z jednej i drugiej strony (szowiniści litewscy i endecja polska) by stosunki polsko litewskie doprowadzić do stanu w jakim obecnie się znajdują - by uniemożliwić porozumienie - dała doskonałe rezultaty. W ostatnich miesiącach z naszej strony nie robiono nic - by doprowadzić do wyjaśnienia, naodwrot dołożono wszystkich starań by stosunki pogorszyć.

Litwini nie wierzą w szczerotę dążenia Polski do porozumienia "równych z równymi" - zwysięstwo w Polsce kierunku demokratycznego nad aneksyjnym, imperjalistycznym. Mają po temu powody lub pozory. Obok odczwy komendanta, odczwy do "braci Litwinów", nawoływania do porozumienia w "Naszym Kraju" i "Gazecie Polskiej" - ogłaszanie w każdym wierszu pisma, na każdym plakacie "Polskie Wilno oswobodzone przez wojska polskie", "Polskie Kresy" - występy "Dziennika Wileńskiego" i innych pism, odczwa i uchwała Sejmu o aneksji ziemi Wileńskiej, Grodzieńskiej i Wilna.

Misje Polskie wysyłane do rządu Litewskiego nie mogły osiągnąć celu - ze względu na skład ich (obywatele Litwy, przeważnie endecy) i niestaktowne zachowanie się (opinia kół litewskich, nawet polskich w Kownie).

Dotąd nie pomyślano o żadnej organizacji polskiej na Litwie - twierdząc, mającej za zadanie nawiązanie stosunków ze społeczeństwem litewskim. P.O.W. w okręgu Kowieńskim (do niedawna nie otrzymywało instrukcji, pieniędzy i pism) stoi na gruncie obrony interesów polskich z bronią w ręku. Po zajęciu Wilna ignorowano Litwinów (utrzymała w administracji Litwini nie wzięli bo nie otrzymali odpowiedzi na warunki przez nich postawione).

W obecnym stanie polsko litewskich stosunków i rozognienia umysłów w Kownie trudno jest mówić o sojuszu polsko

PIŁSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

KI
E
S
K

litewskim, zwolennicy federacji nie mają najczęściej cywilnej odwagi.
 Jednak możliwość nawiązania pertraktacji jest - jedyny warunek - uznanie niepodległości Litwy. Obecnie nie można już rozstrzygnąć sprawy litewskiej bez udziału Litwinów - stosunki nawiązać może tylko demokracja polska z demokracją litewską - (skrajna lewica, - socjal-rewoluc., soc.-demokraci: PAKUNYŚ, BIELSKI, WENCLAWSKI). (Socjal.-ludowy SEZENIOWICZ, WIŁKUSZYSZ za mało się skompromitowali prowadząc politykę germanofilską - podkreślali niebezpieczeństwo polskie). Inteligencja litewska - stronnictwa centrum - pomimo niebezpieczeństwa wyższej kultury polskiej, dosyć łatwo pójdzie na sojusz z Polską skoro będzie mogło uwierzyć w szerość głoszonych przez Polskę zasad federacji - Prawica - z natury swej ugodowa pójdzie za większością. (Opinia lewicy litewskiej).

Obecnie sprawa litewska ma 2 wyjścia - wojna - a więc pogwałcenie praw Litwy do niepodległości lub nawiązanie stosunków z lewicą (uznanie niepodległości Litwy, umożliwienie uzyskania pożyczki, konwencji wojskowa - pozwalająca obywatelom Litwy przejść z wojska polskiego do litewskiego, powrót do kraju inteligencji polskiej).
 Narzucić swą wolę narodowi litewskiemu już się nie da. Dostatecznie silna jest świadomość odrębności narodowej i rezultaty pracy obozu niepodległościowego. O przekupieniu polityków (za wyjątkiem kilku karierowiczów) i przejściu wojska litewskiego na stronę polską mowy być nie może (wojako można rozbić pozabawiając żołnierzy i oficerów Polaków, kupując oficerów rosyjskich karierowiczów, lecz pozostanie część - *dwie* - *idea* - która broń się będzie).

W O J S K O. 6 - 7 tysięcy. Żołnierze - wierne odbicie stanu wieśniaczego, zainteresowane przeważnie sprawami materialnymi.

Korpus oficerów *sk* - Polacy stanowią 70%. Materiał przeważnie mało wartościowy, brak ideałowości. Przeszliby na stronę polską gdyby nie strach przed konfiskatą majątków i instrukcje "z góry" pozostawiania w kraju. Zajmują przeważnie podrzędne stanowiska z wyjątkiem frontu bolszewickiego, gdzie są cenieni przez zwierzchników i żołnierzy. Planowo wycofani z oddziałów stojących na linii demarkacyjnej. Oficerowie Litwini bez wykształcenia wogóle, a oficerskiego w szczególności. Częścią dla kariery, częścią z przekonania szowinistów. Dość dużo jednostek ideałowych i bardziej wartościowych stara się w swoich oddziałach utrzymać pewien poziom moralny.

W wojsku odezwać się dają dwa prądy - szowinistyczny, opierający się chętnie na wpływach rosyjskich lub niemieckich - byle nie polskich.

WIELIKIS szef Sztabu Generalnego (oficer wojska rosyjskiego, *potan* I-go Korpusu Dowódcora, karierowicz).

MIKUCKI komendant Kowaa - człowiek z kilkunastoma wykształceniem - bolszewik, jawnie popełniający nadużycia pieniężne. Z jego rozkazu dokonywają się aresztowania za orzeki polskie.

Zwolennicy federacji Litwy z Polską - SUKOWSKI - wódz naczelny, ADAMKIEWICZ - szef Wydziału Operacyjnego Sztabu Generalnego (nie podpisywał komunikatów od 1-go do 15 lipca kiedy mowa była o froncie Polskim), WOJTEKUNAS - szef Wydziału Organizacyjnego.

Wanda Durbiff Czarowska

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L. Dz. 1549/92 dnia 27/IX 1919 r.
załącz. Wydział.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

22
373

L. Dz. 1550/92 dnia 27 / IX 1919 r.

Łącz. Wydział.

ze stanu P.O.W. Okr. Kowieńskiego.

me

aa

1550/92

P.O.W. w okręgu Kowieńskim rozwijała się dotąd w b. niekorzystnych warunkach.

WARUNKI ZEWNĘTRZNE- pewne zaniedbanie przez K.N.-do czerwca Okręg Kowieński nie otrzymywał potrzebnych ludzi do prowadzenia roboty, instrukcji, ~~potędy~~ pism.

Kolportaż dotąd nie odpowiada zapotrzebowaniom Okręgu, chociaż wiadome były już one od marca.

WARUNKI WEWNĘTRZNE-brak ludzi, zdolnych do roboty organizacyjnej. Bardzo cenną część inteligencji polskiej, elementa zapalne, wobec pozornego braku ~~pracy~~ warunków pracy, opuściły kraj i biorą udział w robocie politycznej, społecznej i wojskowej w Królestwie Polskim. Pozostała inteligencja jako czynnik polityczny i społeczny przedstawia b. małą wartość.

Klasa rzemieślnicza i robotnicza (polska) skupiona w większych miastach (Kowno, Szawle) może być masa pod wpływami P.O.W., do organizacji ścisłej może dać stosunkowo b. mało jednostek więcej wyrobionych.

Od lipca b.r. zorganizowano dopiero Wydziały Komendy Okręgowej-wywiadowczy, łączności, organizacyjny i polityczny. Okręg liczy 13 obwodów. Liczba zaprzysiężonych dochodzi do 170 (100 w Kownie, 70 w obwodach).

Ścisłą ewidencję dopiero teraz przeprowadza się. W Kownie -11 sekc. w tym jedna żeńska (8 niewiast).-

Organizacja w Kownie opiera się przeważnie na młodzieży intel. (służącej obecnie w wojsku litewskim), od części na robotnikach, zgrupowanych w Polskim Stronnictwie Robotniczym, urzędnikach kolejowych. Komendantami obwodów przeważnie są ludzie miejscowi lub pełniący służbę w wojsku litewskim-mają po kilka zaprzysiężonych ludzi i kilkanaście sympatyków. Obwody zorganizowane zostały w przeciągu kilku ostatnich tygodni.

W SZAWLACH (najlepiej funkcjonujący obwód)-organizacji ścisłej 6 członków, pracuje właściwie 3. Dużo sympatyków i możliwość zorganizowania kół pomocniczych dla P.O.W.-wśród kolejowców, rzemieślników, ziemiaństwa. Można byłoby Organizację i wpływy rozszerzyć, stojąc na gruncie interesów kraju i porozumienia z Litwinami (szczerego) P.O.W. zastosowane na terenie Litwy bez koniecznych zmian (statut-"Celem P.O.W. jest zdobycie niepodległej Polski z dostępem do morza"-o Litwie nie wspomina się wcale) przedewszystkiem ludzie prowadzący nie odpowiadają tym warunkom.

KAWALEC. Komendant Okręgu, według słów jego-endekiem nie jest tylko ze względu na różnicę ~~przekonań~~ przekonań społecznych, twierdzi że Kowno powinno być przyłączone do Polski, a P.O.W. na Litwie powinno stać nie na gruncie interesów Kraju, a obrony interesów polskich z bronią w ręku.

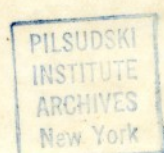
P.O.W. na Litwie-instrukcje polityczne dostaje od "Straży Kresowej" Zorganizował w Kownie "Koło Polek"-organizację nie mającą racji bytu na gruncie Litwy etnograficznej.

Spółczeństwa litewskiego nie zna. Politycznie wyrobiony energiczny, nadmiernie ambitny, narzucający swą wolę, naogół nie lubiany przez współpracowników i podkomendnych.

Dobry do prowadzenia roboty wojskowej i wywiadowczej, nieodpowiedni na kierownika roboty politycznej.

NIEKRASZ JAN -(przyrodnik) kom. Wydz. Wywiadowczego-według słów jego "główna sprężyna" całej organizacji (pseud. Jelski). Zdeklarowany endek, jednostronnie ujmujący stosunki polsko-litewskie. Jednostką szkodliwą w organizacji Kowieńskiej, jeżeli rzeczwiście robota ma być prowadzona w duchu porozumienia z Litwinami.

Wydział wywiadowczy funkcjonuje najlepiej (pracuje 2-3 ludzi) wobec możliwości otrzymywania wiadomości ze źródła.



23
374

NIEKRASZ STAN. kmnt. wydz. organizac. - nie ma tak wyraźnie określonych przekonań politycznych jak brat. Organizacji dużo czasu poświęcić nie może ze względu na służbę w wojsku litewskim.

SIPOWICZ HILARY. -(inżynier) kmnt. wydz. politycznego. Nie uznaje zdolności Litwinów do organizowania samodzielnego państwa. Przeciwnik idei federacji. Prowadzi robotę destrukcyjną (drogą intryg) w Sztabie Lit. (dotąd był kmnt. szkoły automobilowej - obecnie szkołę zamknięto posiadając Sip. o "politykę polską"). Nie odpowiedni i nie ma ochoty do prowadzenia roboty politycznej.

PLATER STEFAN - zastępca kmnt. wydziału politycznego, oficer W. Lit., człowiek o b. małym wyrobieniu politycznym i społecznym.

PIOTROWICZ - kmnt. wydz. łączności, - ofic. W. Lit. - bez wyraźnie określonych przekonań politycznych - mało energiczny. Wydział łączności nie tylko nie ma zorganizowanych punktów etapowych, lecz wykreślonej na mapie linii demarkacyjnej.

BŁAZEJEWICZ - zast. kmnt. wydz. łączności, oficer W. Lit., kierownik Pol. Str. robotniczego (demokr.) - jedyny człowiek w Kownie zdolny do roboty politycznej.

KURDZIN - kmnt. obwodu Szawelskiego, królewiak, urzędnik poczt i telegr. dawniej niemieck., obecnie litew., sprytny, dobry do roboty wojskowej i wywiad., zupełnie nie nadający się do roboty politycznej.

CYTOWICZÓWNA - kierowniczką kancelarii okręgu, kmdtka Sekcji Żeńskiej. Dobra pracowniczka, brak wyrobienia politycznego, nie zdolna do roboty samodzielnej.

CHARAKTERYSTYKA DZIAŁACZY ZIEMI KOWIEŃSKIEJ.

ZAN TOMASZ w maj. Ponieważ - wyrobienie polityczne i społeczne, cieszący się sympatią i zaufaniem wśród Litwinów. Prędko orientujący się, dobry organizator. Brak wytrwałości, organizuje obecnie stronnictwo polskie (ziemiańskie) - "Zjednoczenie Demokratyczne".

KUDREWICZ - maj. Suryszki pod Kiejdanami - współorganizator "Zjednoczenia Demokratycznego" - dawniej czynny członek N. - Demokracji.

STEFANOWICZ - redaktor "Ziemi Kowieńskiej", wysokie wykształcenie naukowe, erudycja, nie cieszy się popularnością, mało energiczny.

JUNOWICZ - do niedawna prezes wszystkich instytucji kowieńskich, obecnie stracił popularność, ugodowiec. Człowiek niezdolny do czynu. Członek Rady miejskiej i Komisji Sejmowej, opracowującej ordynację wyborczą do Konstytucji Lit.

BRZOZOWSKI - b. burmistrz, ugodowiec, człowiek niezdolny do roboty polit.-społecznej.

KONTOWT - bez określonych przekonań politycznych, gaduła, nie zdolny do roboty polit.-społecznej.

Ks. LAUS - organizator towarzystw dobroczynnych i związków robotniczych polskich - Chrz. - demokracji. - Człowiek zdolny, rozumny.

Ks. PACEWICZ - prezes T-wa Oświatowego - niedołączy.

MICEWICZÓWNA - kierowniczką średniej szkoły polskiej w Kownie, energiczna, jednostka o wartościach, zdolna do pracy społecznej. Obecnie internowana przez władze Lit. w swoim majątku Romajnie pod Kownem.

KOREWINA - maj. Ponieważ pod Bobtami, energiczna, mająca wpływy i ciesząca się popularnością w Kowieńszczyźnie, członek P.O.W.

DOMAŃSKI - maj. Wilki pod Kownem, bez wyrobienia polit. i społecz.-zn
chwiejny. W razie potrzeby mógłby być Naczelnikiem powiatu.

WIELHORSKI-maj Bolcze pow, Skaudwilski - "Straż Kresowa"-internowany
w swoim majątku.

KOGNOWICKI IGNACY. internowany w majątku.

NARUTOWICZ - w Telszach-członek "Taryby"(wystąpił) - typ "trybuna
dowego" - ma wpływy w całym powiecie telszewskim (właścicielstwo-litwin)
i mogący odpowiadać za cały powiat. Zwolennik federacji Litwy z Polską

MILWICZ- właściciel maj. Matkajcie pod nadźwiliszkami, obecnie naczelnik
powiatu telszewskiego, Litwin, o chwiejnych przekonaniach politycz-
nych.

Dr. FRANCUZOWICZÓWNA.-Wornie - jednostka energiczna, wartościowa, zdolna
do pracy społecznej.

Ks. FRANCUZOWICZ-Uzwenty(Wajsowo)-człowiek rozumny, energiczny, cieszą-
cy się zaufaniem i mogący odpowiadać za całą parafję. Przychylny do
sprawy federacji.

Dr. GIRDWOJÓ -maj. Gilniszki pod Szawkianami, of. Wojska ros. i II ko-
pusa, (zapalony "Hallerczyk" i pracownik "Piłsudczyków").

DOŁOBOWSKA-Szawkiany, endeczka, b. nietaktowna-jednostka szkodliwa dla
powagi organizacji, której należy unikać.

GOŁKIEWICZ-Szawkiany. Komisja Odszkodowań wojennych. Dawniej zarządzający
sklepem kolonjalnym w Szawlach, mający wpływy wśród mieszczaństwa, drob-
niej szlachty i właścicielstwa. Przychylny dla Sprawy Federacji.

ŁUKOMSKI KAZIM. - w Szawlach, b. członek P.O.W. w Kijowie, człowiek o
pewnym wyrobieniu politycznym i społecznym, lecz b. chwiejnych przekon-
nań polit., nie cieszący się popularnością w robocie polit., obecnie
czynny zwolennik Sprawy Federacji. Człowiek, na którego liczyć nie można
Organizator powstającego Str. "Zjednoczenia Demokr."

Adresy ludzi (około 30) zdolnych do roboty pomocniczej dla P.O.W. w
powiecie Szawelskim, ponieważ i na Laudzie zakomunikowałem Wydz. Or-
ganizacyjnemu Okr. Kowieńskiego.

ZAPOTRZEBOWANIA OKREGU KOWIENSKIEGO.

1. Jaknajwięcej ludzi wyrobionych politycznie i społecznie, znających
miejscowe stosunki, a przede wszystkim:
2. Kierownik roboty politycznej.
3. I -2 kurjerki-instruktorki.
4. Kilku instruktorów podoficerów dla wyszkolenia wojskowego członków
P.O.W.
5. Regularne dostarczanie pism w ilości jaknajwiększej-(do 10000 egz.)
Przedewszystkiem potrzebne są gazety warszawskie, wileńskie, "Rząd i
Wojsko", wiadomości o istotnym stanie w Polsce, dla wyjaśnienia ten-
dencyjnie kolportowanych wiadomości przez prasę litewską-. Odezwy lub
brozury zaznamiające z reformą rolną i t.p.
6. Instrukcja dla powstającego "Zjednoczenia Demokratycznego"(na ręce
p. Zana-Należy to zrobić możliwie prędko, gdyż w przeciwnym razie pod-
porządkuje się powstające Stron. "Straży Kresowej".).
 - a) Jakie stanowisko ma zająć Stronnie. wobec rządu litewskiego?
 - b) " " wobec Państwa Polskiego?
 - c) Czy wskazaniem jest by społeczeństwo polskie wystąpiło obecnie
na widownię polityczną?

Organizacja ta może być tylko legalną, stoi na gruncie niezależności Lit-
wy, podporządkuje się wszelkim instrukcjom przychodzącym z Polski-(Pro-
gram przysłany).

25.VII.19

Wanda Dębny Cravuska